

Krótką historia hal fabrycznych Szpotańskiego w Międzyzlesiu

W czerwcu 1938 r. Kazimierz Szpotański wraz z żoną zakupił w Międzyzlesiu teren o powierzchni ok. 5,5 ha wraz z halami fabrycznymi i kilkoma innymi budynkami tzw. małej architektury. Wtedy najstarsza hala istniała już ok. 40 lat, niewiele mniej pozostałe. Obecnie decyzją konserwatora zabytków nr 1296/05 hale są wpisane do rejestru zabytków. W dniu 6 listopada 2015 r. zrekonstruowane hale weszły w skład nowo otwartego Centrum Handlowo-Usługowego Ferio. Zgodnie z postanowieniami decyzji o ochronie tych zabytkowych hal, zachowano ich gabaryty, elewację z czerwonej cegły i ekspozycję zadaszenia. Zostały rozebrane wszystkie elementy w zabudowie jakie powstały po 1939 r.

Historia budowy i zagospodarowania tych hal rozpoczęła się pod koniec XIX w., kiedy Międzyzlesie było jeszcze wsią prywatną o nazwie Kaczy Dół. Wtedy została wybudowana pierwsza hala, najprawdopodobniej przez firmę M. Szpitbaum i Synowie". Hala miała mury wykonane z czerwonej cegły, filary nośne z żeliwa i osadzone na ceglanych cokołach. Konstrukcja zadaszenia stalowa, dach drewniany. Druga hala, przyległa do pierwszej od strony południowej. Miała podobną konstrukcję, ale żeliwne filary wsporcze zostały posadowione bezpośrednio na fundamencie. Trzecia największa hala, przyległa do pierwszej od strony zachodniej, najprawdopodobniej była wybudowana po kilku latach. Miała już słupy stalowe z dwuteownika osadzone w dwóch rzędach, bezpośrednio na fundamencie. Podobnie zbudowana była mała hala, oznaczona czasami jako nr 4, stanowiąca jakby przedłużenie dużej hali nr 3. Poza halami podstawowymi na terenie fabryki wybudowano również domek wolnostojący i dworek modrzewiowy.

W 1900 r. całą nieruchomość fabryczną przejęło Towarzystwo Akcyjne fabryki wyrobów metalowych „Wawer” . Informacja o rozpoczęciu działalności firmy była zamieszczona w ówczesnej prasie, między innymi „Rozwój – Dziennik Łódzki z dnia 2 (15) czerwca 1900 r.) napisał:

„Towarzystwo Akcyjne fabryki wyrobów metalowych "Wawer" (fabryka przy st. Wawer dr. żel. nadwiśl. pod Warszawą. Zarząd w Warszawie), zawiadamia okólnikiem, że na zasadzie zatwierdzonej ustawy z dnia 26 listopada 1899 r., oraz faktu sporządzonego w dniu 26 kwietnia br., rozpoczęło swe czynności. Do zarządu wybrani zostali na dyrektorów pp.: Maks Gurewicz, Maksymilian Stankiewicz i Józef Goldfeder; na zastępców pp.: U. Sygał i Ignacy Wiener; na dyrektora zarządzającego powołany został p. Maks Gurewicz. Zadaniem Towarzystwa będzie fabrykacja wyrobów metalowych i odlewów żelaznych, a w szczególności wyrób łóżek metalowych (systemu angielskiego) ”.

Główna siedziba Towarzystwa mieściła się w Warszawie, w budynku przy ul. Nowosenatorskiej (obecnie ul. Moilera). W fabryce w Kaczym Dole zatrudnionych było początkowo 120 pracowników, a po kilku latach ok. 200. Według danych za 1912 r. , opublikowanych w ówczesnej prasie, Towarzystwo wykazało się dochodem 8 624 rubli, przy zatrudnieniu ok. 450 osób, co świadczyłoby, że firma miała jeszcze drugą fabrykę zlokalizowaną poza Kaczym Dołem.

W 1905 r. pracownicy fabryki przystąpili do strajku z postulatami skrócenia czasu pracy i zwiększenia zarobków. Wtedy fala strajków przeszła przez całą Warszawę i jej okolice.

W 1915 r. w czasie wielkiego pożaru hal, uległy zniszczeniu prawie wszystkie urządzenia produkcyjne. Towarzystwo nie odbudowało fabryki, obiekt przez wiele lat podlegał dewastacji.

W marcu 1920 r. zrujnowane hale odkupiła Spółka Akcyjna Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski, z siedzibą w Warszawie.

M. Lisowski był bardzo energicznym przemysłowcem, działającym w branży metalowej. Założył wiele spółek. W Przeglądzie Technicznym nr 38 z 1912 r. wymienione były: Zakłady Kotlearsko-Mechaniczne i Armatur „ Bracia Makowscy i M. Lisowski (1909 r.); Fabryka Armatur M. Lisowski, St. Janicki, A. Bajtner; Dom Handlowy M. Lisowski i St. Janicki.

Firmy M. Lisowskiego miały swoją reprezentacyjną siedzibę w centrum Warszawy, w budynku z 1900 r., przy ul. Pięknej 41 (róg Lwowskiej). Budowla ta była częściowo zniszczona w czasie drugiej wojny światowej i po wojnie odbudowana tylko do 2. piętra. Następnie zburzona w 1972 r. i przez wiele lat na jej miejscu funkcjonował parking samochodowy. Obecnie stoi tam biurowiec Norway House – uznany za najciekawszy budynek w Warszawie końca ubiegłego wieku, wyróżniony nagrodą MSWiA w 1999 r. Jest to budynek na tyle znany w całym kraju, na ile można go zapamiętać z filmów tam nakręconych: „Nigdy w życiu” 2004 r., „Świadek Koronny” 2007 r., czy z serialu „Brzydula” 2008 r.

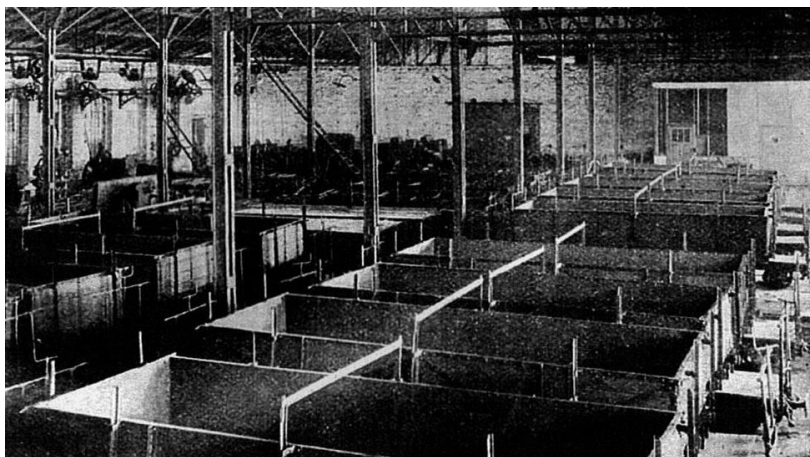
M. Lisowski uruchomił w Kaczym Dole produkcję wagonów wąskotorowych. Uroczystość poświęcenia hal odbyła się w maju 1921 r. Fabryka zatrudniała ok. 450 osób. Miała też własną maszynę parową i prądnicę do wytwarzania energii elektrycznej. Ponadto otrzymywała prąd z Elektrowni w Falenicy.



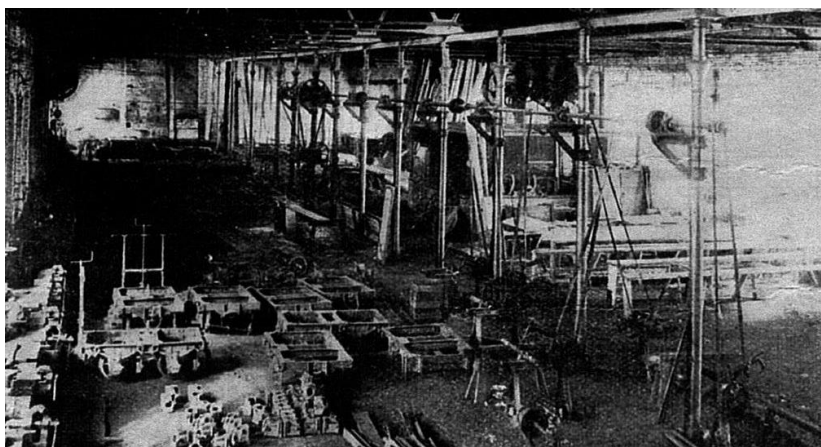
Zdjęcie zbiorowe, w środku w tle hala nr 1, środkowa.



Widok na hale fabryczne Lisowskiego, na pierwszym planie hala nr 3.



Fabryka Lisowskiego, hala nr 3, produkcja wagonów wąskotorowych.



Fabryka Lisowskiego, hala nr 2.

W 1929 r. w Polsce, jak i w wielu krajach nastąpił znaczny spadek produkcji związany ze światowym kryzysem gospodarczym. Spółki M. Lisowskiego ogłosiły upadłość. Niestety dotknęło to również fabryki wagonów w Kaczym Dole. Całą nieruchomość fabryczną przejął Bank Towarzystw Spółdzielczych, Spółka Akcyjna.

Bank Towarzystw Spółdzielczych, Spółka Akcyjna powstał w 1909 r. Jego kapitał założycielski wynosił milion rubli. W latach 1912-1917 wybudował soją reprezentacyjną siedzibę w Warszawie, przy ul. Jasnej nr 1- „Dom pod Orłami”. Obecnie w budynku tym mają swoją siedzibę: Krajowa Rada Spółdzielcza, Muzeum Historii Spółdzielczości i Oddział Banku Pekao SA. W historię miasta Warszawy „Dom pod Orłami” zapisał się również poprzez nagłośnione zdarzenie kryminalne. Wtedy mieściła się tam siedziba III Oddziału Narodowego Banku Polskiego. W dniu 22 grudnia 1964 r. miał miejsce napad na konwój przewożący świąteczny utarg. Zginęło dwóch strażników i zrabowano rekordową kwotę 1,3 mln zł.

Na początku lat trzydziestych hale fabryczne w Kaczym Dole wydzierżawiła szwedzka firma Nils Barren C.O. Obecnie nie są znane dokumenty potwierdzające zawarcie umowy pomiędzy właścicielem nieruchomości (Bank Towarzystw Spółdzielczych S.A.), a firmą szwedzką zajmującą się produkcją maszyn do budowy i remontu dróg. Szwedzi interesowali się wprowadzeniem swoich urządzeń na obszar Polski już w 1927 r. w listopadowym wydaniu miesięcznika AUTO ukazał się artykuł napisany przez

właściciela firmy pana Nils Baren'a na temat maszyn drogowych produkowanych w jego fabrykach w Szwecji. W halach w Kaczym Dole Szwedzi mieli magazyny, ale jak wspominają dzieci Kazimierza Szpotańskiego – córka Krystyna i syn Jacek – „ojciec mówił im, że kupił hale, gdzie wcześniej były montowane walce drogowe”. Pisze o tym również znany warszawista Henryk Wierchowski w swojej książce pt. Z dziejów Międzyzlesia (2005 r.), jednak nie podaje źródła tych informacji. Najprawdopodobniej Szwedzi działali w tych halach do 1934 r. lub 1935 r. Potwierdza to artykuł zamieszczony w Przeglądzie Technicznym z 1935 r. na temat opisu maszyn drogowych stosowanych w Polsce, gdzie po wymienieniu i opisaniu urządzeń firmy Nils Baren, autor nie podaje komunikatu „montowanych w Polsce”, a zrobił to wymieniając inną firmę.

Przez dwa, trzy lata hale w Międzyzlesiu (nazwa Kaczy Dół obowiązywała do 1932 r.) stały bezużytecznie. W dniu 28 czerwca 1938 r. nabył je wraz terem ok. 5,5 ha, od Banku Towarzystw Spółdzielczych Sp. Akc., Kazimierz Szpotański wraz z żoną i następnie wydzierżawił Fabryce Aparatów Elektrycznych K. SZPOTAŃSKI i S-KA AKC.

Inż. Kazimierz Szpotański (1887-1966) był pionierem polskiego przemysłu elektrotechnicznego i współzałożycielem oraz wieloletnim prezesem Stowarzyszenia Elektryków Polskich. W dniu 15 listopada 1918 r. , w swoim warszawskim mieszkaniu na ul. Mirowskiej, uruchomił produkcję aparatów elektrycznych. Swoją działalność gospodarczą zarejestrował jako Fabryka Aparatów Elektrycznych K. Szpotański (FAE). W 1920 r. razem z inż. S. Ciszewskim utworzył spółkę z o.o. Następnie przeniósł fabrykę na ulicę Kałuszyńską, na osiedlu Kamionek w Warszawie. W 1924 r. firmę przekształcił w spółkę akcyjną z udziałem tylko kapitału polskiego, a w 1932 r. w spółkę akcyjną już z udziałem kapitału francuskiego. W tak utworzonej spółce kapitał francuski miał udział przeważający, ale Kazimierz Szpotański zachował stanowisko dyrektora naczelnego, z pełnymi uprawnieniami do samodzielnego prowadzenia i rozwoju fabryki. W okresie międzywojennym fabryka Szpotańskiego produkowała 50% ilości aparatów elektrycznych w skali całego kraju. W 1939 r. w FAE zatrudnionych było ok. 1500 pracowników, w tym ok. 230 w Międzyzlesiu.

K. Szpotański był zainteresowany halami w Międzyzlesiu jeszcze przed 1938 r. Najprawdopodobniej wydzierżawił je już w 1936 r. Jak wspomina Jerzy Winsze (syn inż. Ryszarda Winsze – pracownika FAE), jego ojciec już w 1936 r. dostał od K. Szpotańskiego, polecenie zamieszkania w Międzyzlesiu i współorganizowania magazynów fabrycznych, w tych nieczynnych halach.



Hala nr 2, po Szwedach 1937 r.



Hale Szpotańskiego, 1938 r.

Montaż aparatury wysokiego napięcia w halach w Międzylesiu, rozpoczął się już w listopadzie 1938 r., a uroczystość oficjalnego otwarcia i poświęcenia nowego oddziału odbyła się w kwietniu 1939 r. Pierwszymi dyrektorami oddziału byli kolejno Bogdan Wróblewski - w okresie adoptowania hal dla potrzeb fabryki; inż. Tadeusz Malinowski – do grudnia 1939 r.; Czesław Bartkiewicz – do końca wojny. Dyrektorzy mieszkali na terenie fabryki w dworku modrzewiowym.



Dworek modrzewiowy, rozebrany w 1949 r.



Zdjęcie zbiorowe pracowników FAE na tle hali nr 3, 1939 r.



Hala 1, 1938 r.

Hala 2, 1940 r.

Hala 3, 1940 r.

W czasie wojny fabryka produkowała aparaturę wysokiego napięcia. Największym technicznym sukcesem było wykonanie montażu kolejnych egzemplarzy wyłączników, odłączników, przekładników i izolatorów na napięcie 150 kV. Urządzenia te zostały zainstalowane na budowanej linii przesyłowej 150 kV z Elektrowni Wodnej Rożnów do Warszawy. Dzięki temu, po raz pierwszy w historii elektryfikacji Polski, Warszawa otrzymała dodatkowo prąd z elektrowni nie usytuowanej w Aglomeracji Warszawskiej.

Międzyzlesie zostało wyzwolone przez Wojska Radzieckie we wrześniu 1944 r. W czasie działań frontowych hale FAE zostały zniszczone w niewielkim stopniu, tak że wznowienie produkcji nastąpiło już na początku 1945 r. Dużo większe zniszczenia były w fabryce na Kamionku. Tam wycofujące się wojska niemieckie wysadziły 5 z 7 budynków fabrycznych. Po zakończeniu działań wojennych zmieniła się sytuacja prawna fabryki. Już w dniu 20 10 1944 r. została przejęta przez Zarząd Państwowy, a Kazimierz Szpotański pozbawiony funkcji dyrektora. W dniu 23 sierpnia 1945 r. fabryka została upaństwowiona i otrzymała nową nazwę Pierwsza Państwowa Fabryka Aparatów Elektrycznych (PPFAE). Jednak na tabliczkach znamionowych, umieszczanych na wyprodukowanych urządzeniach, napis był rozszerzony w swojej treści i brzmiał Pierwsza Państwowa Fabryka Aparatów Elektrycznych „K. SZPOTAŃSKI” WARSZAWA.



Zdjęcie fragmentu tabliczki znamionowej wyłącznika na napięcie 30 kV typ DL 699, wyprodukowanego w PPFAE w 1949 r. Wyłącznik był eksploatowany w rozdzielni 30 kV SE Kuźnica Oddziału Częstochowa do lipca 2015 r..

Kazimierz Szpotański ponownie objął stanowisko dyrektora fabryki. Jednak już w listopadzie 1947 r. został pozbawiony funkcji dyrektora z jednoczesnym zakazem wstępu na teren swoich dawnych fabryk na Kamionku i w Międzyzlesiu. Był wybitnym człowiekiem. Jego imię i nazwisko jest wyryte na marmurowej płycie w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Powązkowskim razem z innymi inżynierami oraz lekarzami, prawnikami i ludźmi kultury, zasłużonymi dla Polski.

W 1951 r. nastąpiła reorganizacja PPFAE. Fabryka na Kamionku została przemianowana na Zakłady Wytwórcze Aparatury Wysokiego Napięcia (ZWAWN), a odział w Międzyzlesiu otrzymał samodzielność i nazwany Zakłady Wytwórcze Aparatury Rozdzielczej (ZWAR). Fabryka ZWAR została rozbudowana. Na początku, w celu zwiększenia powierzchni produkcyjnych, do hal dobudowano blaszane przybudówki, zasłaniając istniejące ściany z czerwonej cegły. W kolejnych latach już na wolnym terenie fabrycznym zostały wybudowane nowe hale produkcyjne o powierzchni dużo większej niż hale dotychczasowe. Zakład zatrudniał ok. 1600 pracowników.

Kazimierz Szpotański zmarł w 1966 r. Został pochowany w grobie rodzinnym na Cmentarzu Powązkowskim. Był wybitnym człowiekiem. Jego imię i nazwisko jest wyryte na granitowej płycie znajdującej się w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Powązkowskim, razem z innymi inżynierami oraz lekarzami, prawnikami i ludźmi kultury, zasłużonymi dla Polski.



Fragment płyty w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Powązkowskim

W 1968 r. oba w.w. zakłady zostały ponownie połączone pod jedną wspólną nazwą ZWAR- Zakłady Wytwórcze Aparatury Wysokiego Napięcia im. Georgi Dymitrowa (w skrócie ZWAR). W 1995 r. ZWAR został przekształcony w spółkę Skarbu Państwa ZWAR S.A. W 1998 r. większościowy pakiet akcji wykupiła firma Asea Brown Boveri (ABB), która powołała spółkę ABB Zwar S.A. W 2002 r. ABB Zwar S.A. i ABB Elta S.A. (z siedzibą w Łodzi) połączyły się i utworzono z nich spółkę o nazwie ABB Sp. z o. o. z siedzibą w Międzyzlesiu.

Po kilku latach na terenie dawnej fabryki Szpotańskiego na Kamionku i w Międzyzlesiu produkcja aparatów elektrycznych została zlikwidowana. Część z terenu, zakupionego przez małżeństwo Szpotańskich, gdzie znajdują się były hale produkcyjne fabryki Szpotańskiego(tj. około 2,18 ha z 5,5 ha całej powierzchni fabrycznej), została odsprzedana przez ABB nowemu właścicielowi – spółce z o.o. BHK Kraków jonit venture z siedzibą w Warszawie.



Widok na hale byłej FAE w 2013 r.



Hala nr 2 w 2013 r.

W latach 2014-2015 hale zostały zrekonstruowane. Inwestorem była spółka RE Project Development Sp. z o.o.

RE - Raiffeisen Evolution jest firmą branży nieruchomości z siedzibą w Wiedniu. Działa w Austrii i Europie Środkowo-Wschodniej. W Polsce jest reprezentowana od 1999 r. przez RE Projekt Development Sp. z o.o. siedzibą w Warszawie przy ul. Pięknej 15. Firma wybudowała już kilka centrum handlowych, między innymi we Wrocławiu, w Puławach, w Legnicy, w Koninie.

Do rekonstrukcji hal w Międzyzlesiu zużyto ok. 51 tyś. cegieł. Odtworzono konstrukcję stalową dachu, ale zostały zachowane zabytkowe, żeliwne filary nośne. W listopadzie 2015 r. w tych halach zostało otwarte Centrum Handlowo-Usługowe Ferio, uznane za jedno z najładniejszych budowli handlowych w Warszawie.



Hale byłej fabryki Szpotańskiego – Centrum FERIO 2015 r.



Zabytkowe żeliwne filary wsporcze w hali 1, w głębi w hali 2



Hala nr 1 – pasaż 2015 r.



sklep w hali 2



Sklep w hali 1 i wystawa sklepowa, wykonana na zewnątrz muru hali nr 1



Zdjęcia z wystawy poświęconej Kazimierzowi Szpotańskiemu, czynnej w dniach 6-8 listopada 2015 r.

W pierwszych dniach otwarcia Centrum Ferio była czynna wystawa poświęcona Kazimierzowi Szpotańskiemu i jego fabryce na Kamionku z oddziałem w Międzyzlesiu. Na wystawie pokazano 31 zdjęć i 12 eksponatów. Równocześnie kilka razy dziennie był wyświetlany film dokumentalny pt. „Dziecko jego życia”, zrealizowany staraniem Stowarzyszenia Elektryków Polskich i Urzędu Dzielnicy Wawer. Inwestor zaplanował również umieszczenie w pasażu tablicy poświęconej K. Szpotańskiemu.

Opracowanie:

Zbigniew Filinger

Komisja Historyczna OW SEP

Grudzień 2015 r.